

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy w Kutnie, w sprawie z powództwa W. Z. przeciwko K. J.,

o zadośćuczynienie:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 5.000 zł,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.441,11 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 260,65 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,
5. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w K. kwotę 529,17 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa,
6. przyznał radcy prawnemu M. D. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 2.952 zł (w tym 23% podatku VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyły apelacją obie strony postępowania.

Powód zaskarżył przedmiotowy wyrok w części, tj. co do punktu 2., w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy oddalił powództwo, zarzucając:

1. sprzeczność ustaleń Sądu z z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że kwota 5.000 zł, w miejsce żądanej 15.000 zł, jest wystarczającym zadośćuczynieniem za doznane krzywdy, w sytuacji gdy zakres cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda, jak i długotrwałość leczenia uzasadniają zasądzenie przez Sąd wyższej kwoty tytułem zadośćuczynienia,
2. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, co skutkowało przyznaniem powodowi rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia, pomimo istnienia przesłanek do przyznania zadośćuczynienia w pełnej żądanej wysokości,
3. niewyjaśnianie przez Sąd wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności faktu czy pozwany w czasie zdarzenia trzymał w dłoni metalowy przedmiot w sytuacji, gdy ustalenie tej okoliczności miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w szczególności w zakresie cierpień fizycznych doznanych przez powoda,
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przejęciu, iż:
 - pozostała po doznanych urazie blizna nie posiada charakteru szpetności w potocznym tego słowa znaczeniu w sytuacji, gdy powłoka skórna powoda została zniekształcona trwale, a pozostała blizna jest widoczna gołym okiem mimo poddania się przez powoda wielu zabiegom wybielającym i usuwającym tego rodzaju urazy, powodując tym samym poczucie dyskomfortu w związku z wykonywanym zawodem,
 - obecna sytuacja majątkowa powoda ma wpływ na wysokość zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia w sytuacji, gdy nie powinna mieć ona żadnego znaczenia biorąc pod uwagę fakt, iż do zdarzenia doszło około 6 lat temu podczas gdy powód był jedynie studentem medycyny pozostającym na utrzymaniu rodziców,

- zachowanie powoda w dniu zdarzenia było naganne i w pewnym stopniu sprowokowało zachowanie pozwanego w sytuacji, gdy żadne zachowanie się przez powoda nie usprawiedliwiało tak wulgarnego zachowania się pozwanego, który nie znając przebiegu zdarzenia bezpodstawnie i dwukrotnie pobił powoda, czym spowodował mu krzywdę,

- otrzymana przez powoda nawiązka zasądzona wyrokiem Sądu karnego ma wpływ na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia przez Sąd cywilny.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego według norm przepisanych kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powoda pełnomocnik pozwanego ustanowiony z urzędu wniósł o jej oddalenie jako niezasadnej oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oświadczając, że nie zostały one uiszczone.

Pozwany zaskarżył przedmiotowy wyrok w części uwzględniającej powództwo, w zakresie ponad kwotę 3.000 zł, zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 k.p.c. przez:

- zbyt dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu przez Sąd, że cierpienia powoda, doznana przez niego krzywda uzasadniają uznanie, że odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia za odniesioną w wyniku zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2008 r. krzywdę jest zasądzona kwota 5.000 zł,

- zbyt dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczonego i przeprowadzonego w postępowaniu dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu dermatologii poprzez uwzględnienie przez Sąd pomocniczo wskazanych przez biegłą sądową w opinii wniosków na temat skutków psychicznych, jakie w życiu powoda spowodował uraz, choć są to kwestie wybiegające poza zakres specjalizacji biegłej sądowej z zakresu dermatologii,

- zbyt dowolną ocenę materiału dowodowego oraz uchybienie zasadom doświadczenia życiowego poprzez bezkrytyczne przyjęcie przez Sąd zawartej w opinii biegłej sądowej z zakresu dermatologii konkluzji, iż zabiegi jakim poddawany był powód w gabinecie lekarskim swojego ojca w celu usunięcia skutków zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2008 r. w postaci blizny były dla niego bolesne, mimo iż powód poddawany był typowym zabiegom kosmetycznym, nieinwazyjnym i bezbolesnym, a biegła sądowa z zakresu dermatologii w swojej opinii nie odniosła się jednoznacznie do konkretnych zabiegów, jakim poddawany był powód.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na przejęciu, iż:

- powód nie przyczynił się swoim działaniem do zdarzenia, które miało miejsce w dniu 12 sierpnia 2008 r., a skutkowało doznaną przez niego krzywdą,

- zakres i rozmiar krzywdy doznanej przez powoda w następstwie zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2008 r. oraz ustalone przez biegłą sądową uszczerbek na zdrowiu daje podstawę dla przyznania powodowi tytułem zadośćuczynienia kwoty 5.000 zł,

- treść opinii wydanej przez biegłą sądową z zakresu dermatologii może być podstawą do wydania orzeczenia uwzględniającego powództwo w zaskarżonej części,

- pominięcie przez Sąd, iż uwzględniając wiek powoda, jego dotychczasową i aktualną aktywność życiową, konsekwencje zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2008 r. nie są tak dolegliwe dla powoda, aby zasądzić na jego rzecz zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł, a ponadto pominięcie, że konsekwencje zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2008 r. i stwierdzony przez biegłą sądową z zakresu dermatologii u powoda uszczerbek na zdrowiu nie wpływają negatywnie ani na jego życie osobiste, ani społeczne i nie ograniczają powodowi możliwości realizacji planów życiowych, proces leczenia zakończył się pomyślnie i bez powikłań, odniesione obrażenie nie wyklucza ani pracy powoda ani też jego realizowania się w jakiegokolwiek formie,

- nie uwzględnienie przy orzekaniu (o wysokości! zadośćuczynienia faktu, iż pozwany zapłacił na rzeczpowoda kwotę w wysokości 1.000,00 zł tytułem nawiązki orzeczonej w pkt 2. wyroku z dnia 30 kwietnia 2009 r. Sądu Rejonowego w Kutnie Wydział Grodzki, na podstawie art. 46 § 2 k.k.;

3. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia za odniesioną przez powoda w wyniku zdarzenia z dnia 12 sierpnia 2008 r. krzywdę jest kwota 5.000 zł, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że kwota ta jest znacznie zawyżona,

- art. 365 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że powód nie przyczynił się do powstania szkody i wskutek tego nie dokonanie przez Sąd odpowiedniego zmniejszenia kwoty odszkodowania o stopień przyczynienia się powoda do powstania szkody,

- art. 440 k.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy wskutek uznania, iż brak podstaw dla miarkowania zadośćuczynienia, pomimo iż ze względu na sytuację materialną pozwanego jest to uzasadnione.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 3.000 zł, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu z jednoczesnym rozstrzygnięciem o kosztach procesu. Nadto, pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Przy piśmie procesowym z dnia 9 lutego 2015 r.(data nadania) pozwany, na okoliczność aktywności społecznej i politycznej powoda, przedłożył wydruku ze strony internetowej www.kutno.net.pl, na której w dniu 13 i 14 listopada 2014 r. opublikowano wywiad z powodem oraz informację ze strony internetowej Starostwa Powiatowego w K. o składzie osobowym Rady Powiatu (...) kadencji 2014 – 2018 r., w którym figuruje nazwisko powoda.

Obecne na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 10 lutego 2015 roku strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe wyrażone w złożonych apelacjach oraz wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej. Pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, natomiast pełnomocnik pozwanego wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu oświadczając, że nie zostały one pokryte w całości ani w części a także kosztów przejazdu w wysokości 129,09 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje, jako niezasadne, podlegały oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, że granice kognicji Sądu Odwoławczego, zgodnie z zasadą skargowości, wyznaczone są wskazanym w apelacji zakresem zaskarżenia orzeczenia Sądu I instancji. W przedmiotowej sprawie zakresem

zaskarżenia została objęta jedynie część wyroku Sądu Rejonowego. Pozwany zaskarżył część, w jakiej Sąd ten zasądził od niego na rzecz powoda zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ponad kwotę 3.000 zł, tj. w zakresie kwoty 2.000 zł, natomiast powód zaskarżył część, w jakiej Sąd I instancji oddalił jego żądanie, tj. w zakresie kwoty 10.000 zł. W pozostałym zakresie, tj. co do zasądzonej od pozwanego kwoty 3.000 zł wyrok Sądu Rejonowego z dnia 17 czerwca 2014 r., wobec niezaskarżenia, jest prawomocny.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Ustalenia co do okoliczności faktycznych stanowiących podstawę dochodzonego pozwem roszczenia Sąd I instancji poczynił nadzwyczaj skrupulatnie, dając temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w dalszej części uzasadnienia.

Z uwagi na to, że zarzuty podniesione w obu apelacjach w znacznej części pokrywają się, Sąd Okręgowy odniesie się do nich łącznie.

W pierwszej kolejności koniecznym jest odniesienie się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Za chybiony należało uznać podniesiony w obu apelacjach zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny, jak również zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do powyższych zarzutów należy wskazać, że w myśl powołanego przepisu art. 233 § 1 k.p.c. ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że – wbrew twierdzeniom obu apelujących – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie w apelacjach zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi

i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów, zeznań świadków, opinii biegłych sądowych oraz zeznań stron, których wiarygodność, rzetelność i prawdziwość została przez Sąd pierwszej instancji oceniona w sposób prawidłowy. Podkreślenia wymaga fakt, iż powołani w toku postępowania biegli sądowi: chirurg, dermatolog i okulista w pisemnych opiniach odpowiedzieli wyczerpująco na postawione im pytania, wydali opinie jasne i precyzyjne.

Wbrew zarzutom powoda Sąd Rejonowy wziął pod uwagę treść powyższych opinii przy rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy, zarówno na etapie czynienia ustaleń faktycznych, jak i na etapie stosowania przepisów prawa materialnego, dając temu *expressis verbis* wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W szczególności Sąd Rejonowy ustalił i uwzględnił w rozstrzygnięciu rodzaj i rozmiar urazów doznanych przez powoda na skutek uderzenia go przez pozwanego, jak również ich skutki oraz rozmiar doznanych w związku z tym przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych.

Nie jest trafny kierowany przez powoda pod adresem Sądu Rejonowego zarzut braku wyjaśnienia (mającej - zdaniem powoda - istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy) okoliczności czy pozwany w czasie zdarzenia trzymał w dłoni metalowy przedmiot. Wbrew twierdzeniom powoda okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy bowiem mający wpływ na wysokość zadośćuczynienia rozmiar doznanych przez powoda cierpień fizycznych jest oceniany na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, tj. w szczególności odzwierciedlających subiektywne odczucia zeznań powoda oraz obiektywnych opinii wydanych przez biegłych. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił rzeczywisty rozmiar doznanych przez powoda na skutek działania pozwanego cierpień fizycznych i psychicznych. Dla oceny rozmiaru tychże cierpień okolicznością bez znaczenia jest to czy pozwany w czasie zdarzenia trzymał w dłoni metalowy przedmiot, czy nie. Ustalenie to nie mogłoby wpłynąć *post factum* na stopień odczuwania cierpień przez powoda.

Niezależnie od powyższego, wskazać należy, że Sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa (a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny), które znajdują się w sentencji wyroku. Nie są natomiast w postępowaniu cywilnym wiążące okoliczności powołane w uzasadnieniu wyroku karnego. W toku postępowania rozpoznawczego okoliczność, że pozwany w chwili zdarzenia trzymał w ręku metalowy przedmiot nie została zaś udowodniona.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadny jest także podnoszony przez obu skarżących zarzut poczynienia przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia. Zawarte w apelacjach obu stron twierdzenia w tym zakresie zmierzają w istocie wyłącznie do zbudowania na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie alternatywnego w stosunku do ustalonego przez Sąd Rejonowy, korzystnego dla poszczególniej strony postępowania, stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną dochodzonego roszczenia dokonaną przez Sąd Rejonowy, zarówno co do przyjętej podstawy prawnej oceny jego zasadności, jak i wyników tej oceny. Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że w stosunku do pozwanego podstawą prawną oceny zasadności roszczenia objętego pozwem winien być art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i w zw. z art. 445 § 1 k.c.

Jak słusznie wskazał Sąd I instancji zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono odpowiednie. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem o charakterze niedookreślonym. Z tego względu

w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteriami tymi są m.in. wiek poszkodowanego, stopień doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj

wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, LEX nr 369691).

Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Zawsze musi ono opierać się tak na całokształcie okoliczności sprawy, jak i na czytelnych kryteriach ocennych, rzetelnie wskazanych w treści uzasadnienia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 maja 2008 r., II AKa 83/08, KZS 2008/12/68).

W kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 r., V KK 45/08, LEX nr 438427). Korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest zatem jedynie wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 r., I ACa 199/08, LEX nr 470056). Z powyższego wynika, że zmiana wysokości zadośćuczynienia przez Sąd drugiej instancji może nastąpić wyłącznie wtedy, gdy zasądzona kwota odbiega w sposób wyraźny, wręcz rażący, a nie zaś jakikolwiek, od kwoty adekwatnej do rozmiarów doznanej krzywdy.

Ustalając rozmiar krzywdy doznanej przez powoda na skutek zdarzenia szkodzącego – wbrew twierdzeniom zawartym w obu apelacjach - Sąd Rejonowy wziął pod uwagę nie tylko wysokość ustalonego przez biegłego sądowego z zakresu dermatologii procentowego uszczerbku na zdrowiu, ale także rodzaj odniesionych przez niego obrażeń i ich wpływ na jego sytuację osobistą, rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych związanych z doznanymi obrażeniami, długość i ostateczny wynik procesu leczenia. Mając to wszystko na uwadze nie sposób stwierdzić, że ustalenie przez Sąd Rejonowy należnego powodowi zadośćuczynienia na kwotę 5.000 zł jest nieadekwatne, i to w sposób rażący, do rozmiarów doznanej przez niego na skutek działania pozwanego krzywdy. Sąd Rejonowy nie naruszył przy tym żadnej z reguł ustalania wysokości zadośćuczynienia.

W dalszej kolejności konieczne jest odniesienie się do sformułowanego w apelacji pozwanego zarzutu dotyczącego przyczynienia się powoda do powstania szkody. W ocenie Sądu Okręgowego zarzutu tego nie sposób jednak podzielić. Punktem wyjścia dla oceny istnienia ewentualnego przyczynienia się poszkodowanego powoda do powstania szkody jest prawidłowe stwierdzenie Sądu Rejonowego, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a powstaniem szkody nie zachodzi adekwatny (tj. zwykły, normalny) związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy pozwanemu przyznać należy rację jedynie co do stwierdzenia, że zachowanie powoda pozostawało w związku przyczynowym z doznaniem przez niego szkody. Powyższy związek przyczynowy nie może być jednak uznany za adekwatny związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 k.c. Nie sposób bowiem uznać aby we współczesnych realiach życia społecznego w demokratycznym państwie prawnym normalnym następstwem niewłaściwego zachowania polegającego na niegrzecznym, niesmacznym, czy wręcz wulgarnym komentarzu skierowanym do innej osoby, było naruszenie nietykalności cielesnej osoby niewłaściwie zachowującej się (tu poszkodowanego powoda). W okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy uszkodzenie ciała powoda przez pozwanego było bowiem bezpośrednim następstwem (skutkiem) reakcji ówczesnej narzeczonej pozwanego – A. A. na zachowanie powoda. Gdyby reakcja narzeczonej powoda była bardziej stonowana i powściągliwa, to w ocenie Sądu Okręgowego, nie doszłoby do nietykalności cielesnej powoda przez pozwanego. Zachowanie powoda pozostawało więc jedynie pośrednio w związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego.

Oceniając faktyczne zachowanie powoda w chwili szkody za całkowicie usprawiedliwioną uznać należy zatem konstatację Sądu Rejonowego, iż powód – pomimo, iż jego zachowanie uznać należy za naganne - nie przyczynił się

jednak do powstania szkody. W świetle powyższego nie zostały zatem spełnione przesłanki do obniżenia przez Sąd Rejonowy ustalonej wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 362 k.c..

Za chybiony uznać należy również podniesiony w apelacji pozwanego zarzut naruszenia przepisu art. 440 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku prawidłowo wymienił i omówił przesłanki konieczne dla zastosowania instytucji miarkowania odszkodowania przewidzianej w powołanym przepisie. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie ocenę Sądu I instancji, zgodnie z którą na gruncie przedmiotowej sprawy nie sposób uznać aby za zastosowaniem wobec pozwanego wynikającego z art. 440 k.c. dobrodziejstwa ograniczenia zakresu obowiązku naprawienia wyrządzonej powodowi szkody przemawiały zasady współzycia społecznego. Za trafnością powyższego stanowiska przemawia zasadniczy argument, zgodnie z którym nie może powoływać się na zasady współzycia społecznego ten, kto sam swoim zawinionym, umyślnym zachowaniem powyższe normy narusza. Nie wymaga bowiem pogłębionej analizy stwierdzenie, że obowiązujące zasady współzycia społecznego nie dopuszczają „wymierzania sprawiedliwości” w drodze rękoczynów.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił obie apelacje.

Uwzględniając wynik postępowania apelacyjnego (tj. okoliczność, iż każda ze stron uległa ze swoją apelacją) o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu.

Z apelacji powoda Sąd Okręgowy w punkcie 2. sentencji zasądził od W. Z. na rzecz K. J. kwotę 738 zł. Na kwotę tę (uwzględniającą podatek VAT) złożyło się wynagrodzenie ustanowionego z urzędu dla pozwanego pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym, ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4, w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Natomiast z apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w punkcie 3. sentencji zasądził od K. J. na rzecz W. Z. kwotę 300 zł. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Nadto w punkcie 4. sentencji Sąd Okręgowy, na podstawie § 15 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3, w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego w Kutnie radcy prawnemu M. D. kwotę 369 zł (uwzględniającą podatek VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym z apelacji pozwanego. Sąd Okręgowy oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o przyznanie kosztów przejazdu w wysokości 129,09 zł ze względu na to, że wbrew treści § 15 pkt 2 powołanego rozporządzenia, wydatek ten nie został w żaden sposób udokumentowany.